

KLASZTOR CYSTERSÓW W RUDACH

Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej
odbytej 7 czerwca 2008 r. w Rudach

Redakcja naukowa
Norbert Mika



Racibórz 2008

WSTĘP

*„W Rudzie nad rzeką Rudą zatrzymując kroki,
Piękne miejsce uderza nas swymi widoki [...].
Jest klasztor cystersów, w którym życie trwają,
Czytaniem ksiąg poważnych przyjemnie się zabawiają.
I wspominają w modłach swych księcia z Opoła,
Którego wznieść ten klasztor jęła własna dola.
Opatrzył więc tych księży wszelkimi wygody,
I na zawsze statymi zapewnił dochody.
By wpływając na ludzi swymi naukami,
Dawali razem przykład swoimi cnotami.
Ale gdy Niemcy przyszli, klasztor został zniesiony,
Na zakład wychowawczy został przemieniony !”¹*

Cytowane słowa, zaczerpnięte z XIX – wiecznego rymowanego poematu „Śląsk”, napisanego przez Bogusza Zygmunta Stęczyńskiego, stanowią ciekawą poetycką próbę streszczenia dziejów klasztoru cystersów w Rudach. Czytając powyższy fragment, można zauważyć, iż autor wzmiankuje w nim fakt erygowania opactwa przez niewymienionego z imienia księcia opolskiego, doczesne uposażenie klasztoru, działalność kontemplacyjną i edukacyjną rudzkiej wspólnoty zakonnej, przykładowe i moralne życie jej członków, a także posunięcia władz pruskich, które ostatecznie zlikwidowały konwent w Rudach.

Nieśmiało można tutaj powiedzieć, że rozwinięciem wzmiankowanych w utworze „Śląsk” rymów są, pisane zwykłą prozą, a opublikowane w niniejszej pracy zbiorowej, materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej pn. *Klasztor cystersów w Rudach*, która odbyła się 7 czerwca 2008 r., w murach miejscowego Zespołu Szkół Ogólnokształcących, dla upamiętnienia okrągłej 750 – rocznicy wydania przez piastowskiego księcia Władysława przywileju, dokumentującego istnienie w Rudach cysterskiego domu zakonnego. Akt prawny, o którym mowa, wystawiony został 21 października 1258 r. w Raciborzu i uchodzi – zupełnie niesłusznie – za dokument fundacyjny klasztoru w Rudach. Opactwo, bez wątpienia, erygowane zostało nieco wcześniej. Niemniej, wspomniany przywilej z 1258 r. jest jedynym zachowanym w całości aktem prawnym, informującym o pierwszych konkretnych nadaniach książęcych na rzecz rodzącej się fundacji cysterskiej nad rzeką Rudą. Zakonników w to miejsce sprowadzono z małopolskiego Jędrzejowa.

¹N. Mika, E. Koczwarą, *Ziemia raciborska w poemacie „Śląsk”, autorstwa Bogusza Zygmunta Stęczyńskiego*, „Ziemia Raciborska”, Rok VI, 10-12 (64-66), 2003, s. 28.

Organizatorem konferencji naukowej było Miasto i Gmina Kuźnia Raciborska, zaś honorowy patronat nad całym przedsięwzięciem objęli: Jan Wieczorek – Biskup Ordynariusz Diecezji Gliwickiej oraz Piotr Chojnacki – Opat Prezes Polskiej Kongregacji Cystersów. Prelegentami były osoby obeznane z tematyką, wymienione w innych fragmentach niniejszej pracy zbiorowej, które szybko i sprawnie złożyły zaprezentowany przez siebie materiał do druku, tak iż publikacja mogła pojawić się na półkach księgarskich jeszcze w 2008 r. Udało się przez to uniknąć niepotrzebnego poślizgu, który nie jest bynajmniej zjawiskiem rzadko spotykanym przy tego rodzaju przedsięwzięciach.

W tym miejscu nie sposób pominąć wyjątkowego zaangażowania w sprawę wydania niniejszej publikacji, jakie wykazała pani Rita Serafin – Burmistrz Miasta i Gminy Kuźnia Raciborska, której składam wyrazy uznania i szczerze podziękowanie. Osobne słowa wdzięczności należą się panu Manfredowi Wronie – Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej, jak również osobom, które czynnie podjęły się pracy nad przygotowaniem całości materiału do druku. Są nimi: Ewa Koczvara, Monika Kołek, Izabela Kubita i Ewa Kuźnik – pracownicy Gimnazjum Nr 3 im. Augustyna Weltzla w Raciborzu.

Osobami, do rąk których niniejsza praca zbiorowa powinna trafić w pierwszej kolejności są przedstawiciele górnośląskiej hierarchii kościelnej: Damian Ziemoń – Arcybiskup Metropolita Katowicki, Alfons Nossol – Arcybiskup Ordynariusz Opolski oraz Jan Wieczorek – Biskup Ordynariusz Gliwicki, na terenach diecezji których znajdowały się ongiś włości rudzkich cystersów. Nie podlega bowiem dyskusji fakt, iż pojawienie się rozmodlonych i pracowitych mnichów w tej części Górnego Śląska przyczyniło się do jego duchowej i ekonomicznej nobilitacji.

Ciężar sfinansowania publikacji wzięły na siebie władze samorządowe: Gminy Kuźnia Raciborska, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego i Powiatu Raciborskiego.

Norbert Mika

NORBERT MIKA (Racibórz)

POCZĄTKI KLASZTORU RUDZKIEGO (do końca XIII wieku)

Początki opactwa cystersów w Rudach, niedaleko Raciborza, giną w mrokach dziejów. Bez wątplenia wpływ na taki stan rzeczy ma tutaj fakt, że współczesny badacz nie dysponuje autentycznym dokumentem fundacyjnym wzmiankującym to wydarzenie². Być może takowy nie został nigdy sporządzony lub ewentualnie zaginął w poprzednich wiekach. Do naszych czasów przetrwał inny jedynie akt prawny, wystawiony 21 października 1258 r. przez księcia Władysława opolsko-raciborskiego, który wspomina przebywających już w tym czasie w klasztorze *Włodisław* nad rzeką Rudą braci zakonnych³. Niewątpliwie fundacja musiała dojść do skutku jeszcze przed rokiem 1258. Pozostaje pytanie: kiedy?

W tym miejscu warto zacytować treść zapiski, umieszczonej w aktach kapituły generalnej cystersów, pod rokiem 1238: *Inspectio loci qui vocatur Vosic in quo petit abbatiam monachorum fundari B. cancelarius ducis Galroniae, committitur de Silio et de Clara Tumba abbatibus qui ad locum personaliter accedentes, pensatis omnibus quae secundum formam Ordinis sunt pensanda, mittant illuc conventum de Andreo si viderint expedire, non expectata amplius licentia Capituli generalis, et sit filia de Andreo specialis, et quid inde etc [...]. Abbas de Lubes hoc ei denuntiet*⁴. Jak wynika z cytowanego tekstu, zagadkowy dostojnik oznaczony inicjałem *B*, kanclerz księcia Galroniae, ufundował cysterski klasztor w miejscowości *Vosic*, w związku z czym kapituła generalna zleciła opatom z Sulejowa (*Silio*) i Mogiły (*Clara Tumba*) dokonanie inspekcji owego miejsca. Nowy klasztor miał stanowić filię opactwa w Jędrzejowie (*filia de Andreo*).

Miejscowość *Vosic*, o której mowa w powyższej zapisce, utożsamiana jest ze wsią Woszczyce. Ta ostatnia, leżąca nad rzeką Rudą, a dokładnie nad płynącym w pobliżu Strzybnikiem, czyli tzw. Potokiem Woszczyckim, niedaleko Orzesza i Żor, znajdowała się wówczas na terytorium księstwa opolsko-raciborskiego, w diecezji krakow-

² Por. A. Potthast, *Geschichte der ehemaligen Cistercienserabtei Rauden in Oberschlesien*, Leobschütz 1858, s. 11 - 18; L. Janauschek, *Originum Cisterciensium*, t. 1, Vindabonae 1877, s. 250; S. Rybandt, *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach*, Wrocław 1977, s. 11 - 13; H. Grüger, *Schlesisches Klosterbuch. Rauden. Die Zisterzienserabtei*, JSFWU, 22, 1981, s. 33 - 35.

³ *Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Dominicaner und der Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor*, wyd. W. Wattenbach, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 2, Breslau 1859 (dalej: CDS), nr II, s. 1 - 5; *Schlesisches Urkundenbuch*, wyd. H. Appelt, W. Irgang, Bd. 1 - 6, Graz - Wien - Köln 1963 - 1998 (dalej: SUB), Bd. 3, nr 277.

⁴ *Statuta capitulorum generalium ordinis Cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786*, wyd. J. M. Canivez, t. 1-2, Louvain 1933-1934 (dalej: *Statuta capitulorum*), t. 2, s. 33.

skiej⁵. Lokalizacja wydaje się prawdopodobna tym bardziej, że wspomniana wieś do 1283 r. była w posiadaniu cystersów rudzkich. Za fundatora opactwa w Woszczycach historycy uważają Bogusława, kanclerza krakowskiego, występującego na dokumentach z 13 stycznia 1238 r. i 8 maja 1239 r. Sprawa nie jest jednak pewna. Wnioskowanie imienia tajemniczego kanclerza na podstawie inicjału *B*, nie wiadomo zresztą, czy prawidłowo zapisanego, należy uznać za mało przekonujące. Warto dodać, iż również nazwa księstwa *Galronia*, z którego pochodził ów dostojnik, tylko przy powziętym z góry założeniu może być odczytana jako Kraków (*Cracovia*). Niewykluczone, że chodzi tutaj o Opole (*Opolonia*)? Warto jednak zwrócić uwagę na inną kwestię.

Otóż – jak wynika z cytowanego tekstu – w 1238 r. opactwo w Woszczycach już istniało, zaś władze zakonne zleciły jedynie dokonanie inspekcji tamtejszej fundacji⁶. Była to normalna procedura przy zakładaniu filii cysterskich. Wiadomo, że darowizna, zanim została przez zakon przyjęta i uznana za miejsce odpowiednie do założenia nowego domu, musiała być dokładnie zbadana przez specjalnie do tego celu wyznaczoną komisję zakonną, którą powoływano na kapitule generalnej. Dopiero na podstawie jej sprawozdania władze zakonne decydowały się na formalne przyjęcie fundacji⁷. Proces taki trwał niejednokrotnie bardzo długo. W przypadku Jędrzejowa – dziewięć lat⁸. Niewątpliwie pewien okres dzielił również moment erygowania klasztoru w Woszczycach nad Rudą do czasu wysłania tam opatów-wizytatorów w 1238 r. Wynika stąd, że wydarzenie musiało mieć miejsce jeszcze przed tą datą, tj. przed 1238 r.

W sytuacji, gdy brakuje dokumentu fundacyjnego, warto zwrócić uwagę na miejscową tradycję. Świadczenie tej ostatniej nie jest jednak zgodne. Poszczególni autorzy podają różne daty powstania klasztoru w Rudach: rok 1252, 1253, 1255, 1258⁹. Mogłoby to wskazywać, iż moment erygowania opactwa nastąpił w latach pięćdziesiątych XIII w. Odosobniony jest tutaj pogląd datujący to wydarzenie na rok 1237¹⁰. Nas interesować będzie grupa ciekawych komunikatów wzmiankujących, iż dom cystersów nad Rudą, jako filia opactwa w Jędrzejowie, zaczął istnieć już w 1220 r. Pierwszy z takim poglądem wystąpił w 1784 r. niemiecki badacz Friedrich Albert Zimmermann,

⁵ Ioannis Dlugossii, *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. I, Varsaviae 1964, s. 81: *Item Ruda fluvius, cuius ortus in villa Woszkziczka ex torrente Strzebnik, et fluit circa villam Palovicze et opida Zary et Ribniky et monasterium Ruda.*

⁶ Por. J. Rajman, *Jarosław/Kazimierz i Woszczyce – pierwsze fundacje cysterskie w księstwie opolsko-raciborskim (koniec XII i pierwsza połowa XIII wieku)*, Sobótka 53, 1998, nr 1, s. 14; *Statuta capitulorum*, t. 1, s. 13 - 15.

⁷ *Statuta capitulorum*, t. 1, s. 13 - 15.

⁸ T. Manteuffel, *Papiestwo i cystersi ze szczególnym uwzględnieniem ich roli w Polsce na przełomie XII i XIII w.*, Warszawa 1955, s. 71. Szerzej o procesie zakładania klasztorów cysterskich por. J. Zawadzka, *Proces fundowania opactw cysterskich w XII i XIII wieku*, RH, 7, 1958, z. 2, s. 121 - 147, zwłaszcza s. 142 - 146.

⁹ G. Jongelinus, *Notitia Abbatiarum Ordinis Cisterciensis*, lib. V, Coloniae Agrippinae 1640, s. 54 i n.; N. Henelius, *Silesiographia renovata*, t. 1, Vratislaviae - Lipsiae 1704, s. 705; AP - R: *Komora Książęca*, sygn. 2298; L. Janaschek, *Originum Cisterciensium*, s. 250; A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Ratibor*, Ratibor 1861, s. 37.

¹⁰ F. Heide, *Nachrichten uber Oberschlesien*, "Eunomia. Zeitschrift fur Vaterlandskunde, Unterhaltung und Gemeinwohl", Ratibor 1833, s. 225-235.

powołując się na wiadomość pochodzącą z samego klasztoru¹¹. Informację o podobnej treści podaje również Anton Joseph Rathsmann (1811)¹², a za nim Joseph Ignaz Ritter (1845)¹³. Zastanawiający jest fakt, iż wspomniani autorzy zdecydowali się umieścić, przy wzmiance o powstaniu opactwa w Rudach, datę 1220 r., pomimo że znane im były dzieła wcześniejszych dziejopisarzy, między innymi Mikołaja Heneliusa i Fryderyka Lucae, którzy datowali to wydarzenie na lata pięćdziesiąte XIII wieku¹⁴. Najwidoczniej dysponowali jakimś innym przekonującym źródłem informującym o początkach fundacji w 1220 r., może wypisem z nieznanego dokumentu. Czyżby więc rzeczywiście rok 1220 był datą sprowadzenia nad Rudę pierwszych mnichów z Jędrzejowa?

Hipotezę zdaje się potwierdzać, przeprowadzona przed wielką powodzią w 1997 r., kwerenda w zbiorach Archiwum Państwowego w Raciborzu¹⁵. Otóż w tamtejszym zespole akt o nazwie *Komora Książęca*, pod sygnaturą 7975, znajduje się teczka, gromadząca XVI-XVIII-wieczne kopie starych dokumentów klasztoru cystersów w Rudach, sporządzone na papierowych kartach. Zawartość teczki nie jest kompletna, o czym świadczy spis treści w języku niemieckim, pisany ręką XVIII-wiecznego archiwisty, po 1744 r. Termin *a quo* jego sporządzenia stanowi rok wystawienia ostatniego dokumentu. Spis zawiera, przyporządkowane do kolejnych numerów (od 1 do 8), krótkie wzmianki dotyczące treści poszczególnych aktów prawnych wraz z roczną datą ich wystawienia, a także zamieszczone po prawej stronie papierowych kart cyfry. Te ostatnie pozwalają określić, ile dokumentów zawierała cała teczka w XVIII w., w momencie jej kompletowania.

Pierwszą numerowaną wzmianką we wspomnianym spisie treści jest następujący krótki regest: *Abschrift des bischof Laurenti de Anno 1223 wegen Donations des Decems so das Stift Rauden gegeben*¹⁶. Wynika z niego, że XVIII-wieczny archiwista miał przed sobą kopię (odpis) średniowiecznego dokumentu, który w 1223 r. wystawił biskup wrocławski Wawrzyniec w związku z darowizną dziesięcin, przekazanych na rzecz fundacji w Rudach. Kopia dokumentu, niestety, zaginęła w bliżej nieznanymi okolicznościach. Z cytowanego wyżej regestu, sporządzonego w języku niemieckim, możemy jednak stwierdzić, iż była ona pisana po łacinie, o czym świadczą zwroty *de Anno* oraz *Decems*. Czas sporządzenia kopii należy przesunąć na wiek XVI lub nawet wcześniej, na co wskazuje data 19 października 1581 r., zamieszczona pod zachowanymi do naszych czasów sta-

¹¹ F. A. Zimmermann, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 3, Brieg 1784, s. 171.

¹² A. J. Rathsmann, *Fragmente aus der Geschichte der Kloster und Stiftungen Schlesiens von ihrer Entstehung bis zur Zeit ihrer Aufhebung im November 1810*, Breslau 1811, s. 44.

¹³ J. I. Ritter, *Geschichte der Diocese Breslau*, Bd. 1 (*bis zum Jahre 1290*), Breslau 1845, s. 161.

¹⁴ Por. F. A. Zimmermann, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, s. 173, przyp. 1 - 2, s. 174, przyp. 1, s. 178, przyp. 3.

¹⁵ Na możliwości poszukiwań materiałów do dziejów klasztoru w Rudach w zasobach Archiwum Państwowego w Raciborzu zwrócił niedawno uwagę A. Barciak, *Dzieje klasztoru cystersów oraz zespołu klasztornego po kasacji konwentu. Zarys problematyki badawczej*, "Scripta Rudensia", t. 1, Rudy Wielkie 1994, s. 52.

¹⁶ AP - R: *Komora Książęca*, sygn. 7975.

roczeskimi tłumaczeniami dwóch średniowiecznych dokumentów. Te ostatnie włożono do archiwalnej teczki tuż za zaginioną kopią dokumentu biskupa Wawrzyńca z 1223 r. Istnienie owej kopii (odpisu) dokumentu z 1223 r. – jeszcze w XVIII wieku – wydaje się pewne. Nie sposób bowiem domniemywać świadomego fałszerstwa XVIII-wiecznego archiwisty pruskiego, który nie był zainteresowany sporządzeniem nierzetelnego spisu treści, mając w perspektywie urzędowe kontrole zasobów archiwalnych.

Treść raciborskiej zapiski archiwalnej, opatrzonej datą 1223 r., nie budzi żadnych zastrzeżeń pod względem formalnym. Biskup Wawrzyniec rzeczywiście sprawował swój urząd w latach 1207 - 1232¹⁷. Mógł więc w 1223 r. wystawić dokument, tym bardziej że 19 listopada 1223 r. przebywał w Makowie koło Raciborza, zaledwie kilkanaście kilometrów od ujścia rzeki Rudy¹⁸. Rok 1223 stanowi ponadto jedyną udokumentowaną datę pobytu tegoż dostojnika duchownego w okolicach Raciborza, który wydał wówczas aż cztery akty prawne dla różnych instytucji kościelnych na terytorium księstwa opolsko-raciborskiego, regulując problemy płaconych dziesięcin (nie licząc wspomnianej fundacji cysterskiej nad Rudą)¹⁹. Wawrzyniec znany był ponadto jako gorliwy protektor opactw cysterskich. Zdaniem średniowiecznych kronikarzy, w jego czasach powstało kilka nowych klasztorów tego zakonu²⁰. W pozytywnych słowach wyraża się o nim autor *Księgi henrykowskiej*, opisujący dzieje opactwa cystersów w Henrykowie na Dolnym Śląsku²¹. Źródła cysterskie odnotowały dokładną datę zgonu Wawrzyńca (*Nekrolog kamieniecki*, *Nekrolog lubiąski*, *Nekrolog henrykowski*)²² oraz pochowanie ciała zmarłego w murach klasztoru cysterskiego w Lubiążu²³. Nekrolog lubiąski wzmiankuje nawet datę śmierci jego matki Małgorzaty²⁴. Dodajmy, że wspomnienie w średniowiecznych nekrologach zgonu matki nawet najbardziej hojnego dobrodzieja jest zjawiskiem stosunkowo rzadkim. Musiał więc biskup wyróżnić się wyjątkowo korzystnie na tle innych dobroczyńców swoim życzliwym stosunkiem do tegoż klasztoru, jak również całego zakonu.

Nie sposób więc wykluczyć ewentualności, iż w 1223 r. Wawrzyniec mógł wesprzeć dziesięcinami rodzącą się fundację cystersów nad Rudą, współpracu-

¹⁷ Por. E. Randt, *Politische Geschichte bis zum Jahre 1327*, [w:] *Geschichte Schlesiens*, Hg. H. Aubin, Bd. 1, Breslau 1938, s. 85.

¹⁸ *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, t. 1-3, Wrocław 1951 – 1964 (dalej: *KDŚ*), t. 3, nr 292.

¹⁹ *KDŚ*, t. 3, nr 278, 283, 292, 293.

²⁰ *Cronica et numerus episcoporum Wratislaviensium*, wyd. W. Kętrzyński, MPH, t. 6, Kraków 1893, s. 578.

²¹ *Liber fundationis claustris sancte Marie Virginis in Heinrichow, czyli Księga henrykowska*, wyd. R. Grodecki, Wrocław 1991, s. 100, 194.

²² *Nekrologium des Stifts Kamenz*, wyd. W. Wattenbach, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens“ (dalej: *ZVGS*), 4, 1862, s. 325; *Nekrologium des Stifts Heinrichau*, wyd. W. Wattenbach, *ZVGS*, 4, 1862, s. 290; *Nekrologium Lubense*, wyd. W. Wattenbach, *Monumenta Lubensia*, Breslau 1861, s. 45.

²³ *Nekrologium Lubense*, wyd. W. Wattenbach, s. 45: 7 VI: *Ob(iit) d(ominus) Laurentius I. Wratislaviensis ep(iscopu)s XXus qui benefecit domui, hic in monasterio sepultus.*

²⁴ *Nekrologium Lubense*, wyd. W. Wattenbach, s. 36: 11 VI: *Ob(iit) Margaretha mater d(omini) Laurentii episcopo.*

6. Für die Zeit von dem in No 10
des vorstehenden Verzeichnisses
gezeichneten bis zum in No 11
des vorstehenden Verzeichnisses
bezeichneten

7. Für die Zeit von dem in No 11
des vorstehenden Verzeichnisses
bezeichneten bis zum in No 12
des vorstehenden Verzeichnisses
bezeichneten

8. Für die Zeit von dem in No 12
des vorstehenden Verzeichnisses
bezeichneten bis zum in No 13
des vorstehenden Verzeichnisses
bezeichneten

Druga strona XVIII-wiecznego spisu treści wspomnianej wcześniej archiwalnej teczki, znajdującej się w zbiorach Archiwum Państwowego w Raciborzu (Komora Książęca, sygn. 7975)

jąc na tym polu z księciem Kazimierzem, władcą opolsko-raciborskim. Rola tego ostatniego, jako faktycznego inicjatora tworzenia klasztoru nad Rudą, nie została jak dotąd odnotowana w historiografii. Uwaga badaczy skupiała się na jego synu Władysławie, wystawcy wspomnianego już na wstępie dokumentu z 21 października 1258 r. dla cystersów przebywających *super fluvium, qui dicitur Ruda*²⁵. Tymczasem uważna lektura cytowanego aktu prawnego dostarcza ciekawych wniosków, potwierdzających powyższe przypuszczenia. Otóż władca opolsko-raciborski tytułuje się w nim *Wladislaus, filius Casimiri, dei gratia dux de Opol*²⁶. Zastanawia fakt, że książę udzielając darowizny na rzecz klasztoru cystersów nad Rudą wspomniał osobę swego zmarłego ojca Kazimierza. Przypadek? Bynajmniej. Działalność Kazimierza musiała pozostawać w jakimś związku z fundacją rudzką, inaczej Władysław nie miałby potrzeby przywoływać do pamięci współczesnych, niezującego od kilkudziesięciu lat poprzednika.

Zjawisko można prześledzić na przykładzie innych dokumentów. Ten sam władca, potwierdzając w 1260 r. klasztorowi czarnowąskiemu przywileje nadane przez ojca Kazimierza i przyznając nowe, tytułuje się *Wlodzizlawus, dei gratia dux Opoliensis, sepe dicti ducis Kazimiri filius*²⁷. Także książę Kazimierz, gdy w 1228 r. potwierdzał przeniesionemu z Rybnika klasztorowi czarnowąskiemu niektóre wsie, tytułował się *Kazimirus, dei gratia dux Opoliensis, filius ducis Meseconis*²⁸. Powołanie się Kazimierza na związek ze swoim ojcem Mieszkiem jest całkiem uzasadnione. Wiadomo, że fundatorem wspomnianego klasztoru był właśnie Mieszko Laskonogi, syn Władysława II Wygnańca²⁹.

Jak wynika z przytoczonych przykładów, przywołanie przez wystawcę dokumentu do pamięci współcześnie żyjących imienia zmarłego przed laty ojca nie jest stylistyczną samowolą średniowiecznego notariusza, lecz celowym działaniem, mającym na celu ukazanie sukcesji prawnej między czynami poprzednika a jego następcy, założyciela domu zakonnego a jego kolejnego dobrodzieja. Tak też niewątpliwie było w przypadku zapisu intytulacyjnego w akcie prawnym z 21 października 1258 r., wystawionym dla cystersów rudzkich. Książę Władysław, przypominając tamtejszym zakonnikom osobę swojego zmarłego ojca, najwyraźniej odwołał się do jego wcześniejszej działalności fundacyjnej, czyli do czasów sprowadzenia cystersów nad rzekę Rudę, w okolice Woszczyc, około 1220 r.

Przypuszczalnie to ostatnie wydarzenie pozostawało w ścisłym związku z definitywnym zaniechaniem w tym czasie dalszego wspierania – przez księcia Kazi-

²⁵ *SUB*, Bd. 3, nr 277; *CDS*, t. 2, nr II, s. 1 - 5.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *SUB*, Bd. 3, nr 340.

²⁸ *Ibidem*, Bd. 1, Th. 2, nr 298.

²⁹ *W Nekrologu czarnowąskim* Mieszko Władysławowic (Laskonogi) określony został jako *fundator huius loci*, por. *Necrolog des Kloster Czarnowan*, wyd. W. Wattenbach, ZVGS, I, 1855, s. 227. Por. także N. Mika, *Mieszko syn Władysława II Wygnańca, książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski*, Racibórz 2006, s. 110 - 125.

mierza i biskupa Wawrzyńca – cysterskiego domu zakonnego w miejscowości Jarosław/Kazimierz między rzekami Stradunią a Osobłogą. Ten ostatni klasztor, jak wiadomo, zaniechał dalszej działalności około 1220 r.³⁰ Najwidoczniej zainteresowania obydwu dostojników kierowały się już wówczas na wschodnie rubieże księstwa opolsko-raciborskiego. Rozpoczęta tam, w okolicach Woszczyc nad rzeką Rudą, fundacja cysterska dawała księciu Kazimierzowi gwarancję na rychłą kolonizację słabo zaludnionego pogranicza, biskupowi wrocławskiemu zaś nadzieję na ewentualne przejęcie w przyszłości tego zachodniego skrawka diecezji krakowskiej pod swoją jurysdykcję. Ambitne plany, jak się wydaje, przerwała śmierć księcia w 1229 lub 1230 r. i biskupa Wawrzyńca w 1232 r.³¹ Podjęcie na nowo sprawy fundacji cysterskiej w Woszczycach przed 1238 r. również zakończyło się niepowodzeniem ze względu na zniszczenia dokonane w 1241 r. przez Mongołów. Stosunkowo późna tradycja wspomina o ucieczce mnichów przed najeźdźcami z okolic Rudy do wsi Maciowakrze, położonej kilkanaście kilometrów na południowy-zachód od Raciborza³².

Powróćmy jednak do samej sprawy początków fundacji cysterskiej nad rzeką Rudą. Udział Kazimierza opolsko-raciborskiego w tym wydarzeniu zdaje się potwierdzać również zapiska obituarna, znajdująca się w niepublikowanym XIV-wiecznym *Kalendarzu jemielnickim*. Oto jej treść: 13 V: *Obiit Kazimirus venerabilis dux de Opol*³³. Wspomnienie w *Kalendarzu jemielnickim* daty śmierci księcia Kazimierza, zmarłego 13 maja 1229 r. lub 1230 r., nie jest przypadkowe. Założony przed 1289 r. klasztor cysterski w Jemielnicy koło Strzelec Opolskich był filią opactwa rudzkiego³⁴. Stamtąd też zapewne cystersi jemielnicki przejęli wzmiankę o zgonie pierwszego fundatora opactwa nad rzeką Rudą. Nie sposób bowiem przypuszczać, aby Kazimierza łączyły jakiegokolwiek związki z klasztorem w Jemielnicy, założonym prawie 60 lat po jego śmierci. Przypadki wpisywania zasłużonych dla opactwa macierzystego anniwersarzy do ksiąg obituarnych klasztorów filialnych nie należały do rzadkości. Nowe wspólnoty cysterskie niejednokrotnie brały na siebie zobowiązania memoratywne starszych zgromadzeń, co wyraźnie potwierdzają badania wytrawnego znawcy problematyki Michała Kaczmarka³⁵. Mając na uwadze powyższe rozważania, nasuwa się wniosek,

³⁰ Por. A. Barciak, *Jarosław – Kazimierz, pierwsza nieudana fundacja cysterska na Górnym Śląsku*, NP, 83, 1994, s. 196.

³¹ E. Randt, *op. cit.*, s. 84, 85.

³² Por. J. Heyne, *Denkwürdigkeiten aus der Geschichte der katholischen Kirche Schlesiens*, [w:] *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau*, Bd. 1, Breslau 1860, s. 1016, przyp. 1.

³³ Rękopis znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, sygn. IV. F. 171.

³⁴ J. Kopietz, *Aus der Geschichte des fürstlichen Cisterzienserstiftes Himmelwitz*, „Oberschlesien” 10, 1911, H. 7, s. 318; J. Rajman, *Die Gründung der Zisterzienserabtei Himmelwitz auf dem Hintergrund der Siedlungsgeschichte im Raum Gross Strehlitz und Tost*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte”, 49, (1992), s. 76 i n.; I. Płaczek, *Zasadnicze linie rozwoju sieci klasztorów mniejszych i kanonicznych na Śląsku do końca XIII wieku*, [w:] *Studia Historyczne - Ustrój, Kościół, militaria*, red. K. Bobowski, Wrocław 1993, s. 15 - 30; J. Rajman, *Jemielnica. Wieś i klasztor cysterski na Górnym Śląsku*, Katowice 1995, s. 30.

³⁵ M. Kaczmarek, *Rozwój liturgii memoratywnej u cystersów od form prostych do w pełni wykształconego nekrologu*, NP, 83, 1994, s. 281-293.

że z powstaniem opactwa w Woszczycach nad rzeką Rudą nierozdzielnie związana jest osoba księcia opolsko-raciborskiego Kazimierza³⁶.

Warto zwrócić uwagę na inną kwestię. Otóż, według wspomnianego już wielokrotnie dokumentu księcia Władysława z 21 października 1258 r., do klasztoru cysterskiego nad rzeką Rudą od samego początku należała wieś Boguszowice, koło Rybnika³⁷. Zastanawiające jest jednak wezwanie tamtejszego kościoła – św. Wawrzyńca³⁸. Nie sposób oprzeć się tutaj wrażeniu, że imię patrona świątyni pozostaje w jakimś związku z biskupem wrocławskim Wawrzyńcem, co potwierdzałoby przypuszczenie, że ów dostojnik duchowny był właścicielem Boguszowic i mógł w 1223 r. nadać dziesięciny z tejże wsi rodzącej się fundacji cysterskiej nad Rudą. Jak wiadomo, regest dokumentu donacyjnego Wawrzyńca dla cystersów rudzkich, znajdujący się w Archiwum Państwowym w Raciborzu, opatrzony tą właśnie datą, wyraźnie wspomina o darowaniu dziesięcin z pewnych wsi tamtejszemu klasztorowi. Przypuszczalnie były to miejscowości położone w pobliżu Woszczyc, a do takich właśnie zaliczyć można wioskę Boguszowice koło Rybnika.

Zastanawiający jest tutaj jeszcze jeden fakt. W latach dwudziestych XIII wieku przeniesiony został z Rybnika do Czarnowasów koło Opola klasztor premonstratensek (norbertanek). Ustalenie dokładnej daty wydarzenia jest trudne. Dość powiedzieć, że przeniesienie doszło do skutku najpóźniej w 1228 r., o czym świadczy dokument Kazimierza opolsko-raciborskiego³⁹. Historycy nie potrafią, jak do tej pory, podać przyczyny tego stanu rzeczy. Wyjaśnieniem może być tutaj jednak rodząca się w latach dwudziestych XIII w. fundacja cysterska nad rzeką Rudą. Naszym zdaniem, pojawienie się, w tak bliskiej odległości od Rybnika (w linii prostej kilkanaście kilometrów), nowego klasztoru cysterskiego w pobliskich Woszczycach stanowiło dla premonstratensek dostateczny bodziec do podjęcia starań o przesiedlenie się w inne miejsce.

Pobyt zakonników na terenie Woszczyc nie trwał zbyt długo. Jak wiadomo, z upływem lat znaleźli oni nowe miejsce pobytu o nazwie *Wlodislaw super fluvium, qui dicitur Ruda*. Określenie *Wlodislaw* jest niewątpliwie pochodzenia dzierżawczego i sygnalizuje imię pierwszego właściciela osady – księcia Władysława⁴⁰. Nazwa ta

³⁶ Przed wejściem do kaplicy Maryjnej w kościele w Rudach znajduje się XVIII-wieczna inskrypcja o następującej treści: *Hanc gracious B. Mariae V. effigiem perpetuo cultu venerandam serenissimi Fundatores Vladislaus Casimirus obtulere A(nno) MCCXXVIII*, por. T. Konietzny, *Die ehemalige Abteikirche zu Rauden in Oberschlesien*, "Schriften der Stiftung Haus Oberschlesien, Landeskundliche Reihe", 9, 1997, s. 234. Podobny napis zamieszczony został również na odwrotnej stronie obrazu Matki Boskiej Rudzkiej, por. F. Wolnik, *Matka Boska Rudzka. Dzieje Sanktuarium w Rudach Wielkich*, Opole 1995, s. 31. Ciekawy jest tutaj fakt łączenia osoby Kazimierza opolsko-raciborskiego z początkami obrazu w kościele rudzkim. Wiadomość zaczerpnięta z późnej stosunkowo, bo XVIII-wiecznej, tradycji klasztornej nie wydaje się jednak pewna.

³⁷ *SUB*, Bd. 3, nr 277; *CDS*, t. 2, nr II, s. 1 - 5.

³⁸ Por. J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiakonats Oppeln* (dalej: *VDB*), Bd. 2, Th. 1, Breslau 1904, s. 16.

³⁹ *SUB*, Bd. 1, Th. 2, nr 298.

⁴⁰ H. Borek, *Opolszczyzna w świetle nazw miejscowych*, Opole 1972, s. 145; Idem, *Wśród śląskich nazw*, Opole 1986, s. 43.

po raz pierwszy pojawia się we wspomnianym już wcześniej przywileju Władysława opolsko-raciborskiego, datowanym na 21 października 1258 r.⁴¹. Oprócz tego wzmiankują ją również: wójt głubczycki Dietrich i tamtejsza wspólnota miejska – w akcie prawnym z 20 sierpnia 1272 r. (*Wladislavia*), a także papież Grzegorz X – w bullach z 23 maja i 30 maja 1274 r. (*Wlodzilavia*)⁴². Po raz ostatni określenie *Wladislavia* użyte zostało w dokumencie opata rudzkiego Bartłomieja z 18 kwietnia 1282 r.⁴³ Jak wiadomo, w tym też czasie, a mianowicie 27 sierpnia 1281 lub 27 sierpnia 1282 r., zmarł fundator i dobrodziej klasztoru książę Władysław⁴⁴. Najpewniej więc nazwa *Wlodislaw* funkcjonowała tylko w okresie panowania tego piastowskiego władcy, zaś po jego śmierci zupełnie zanikła⁴⁵. Takie ujęcie sprawy pozwala z kolei dość precyzyjnie określić dokładną datę zgonu księcia Władysława. Chodzi tutaj o 27 sierpnia 1282 r., gdyż – jak wiadomo – 18 kwietnia 1282 r. nazwa *Wlodislaw* (*Wladislavia*) jeszcze występowała, zaś w roku następnym bezpowrotnie zniknęła z kart źródeł.

Jeszcze za życia Władysława pojawiło się inne określenie miejsca pobytu braci cystersów – *Ruda* – od nazwy płynącej nieopodal rzeki Rudy⁴⁶. Po raz pierwszy termin ten zapisany został w dokumencie palatyna opolskiego Mrocza, datowanym na 1263 r. Przez jakiś czas nazwa *Ruda* funkcjonowała równolegle ze starą nazwą *Wlodislaw*, by od 4 kwietnia 1283 r. całkowicie ją zastąpić. W tym miejscu warto również zauważyć, iż pod koniec XIII wieku, w niedalekim sąsiedztwie Rud, pojawiła się inna miejscowość o nazwie *Wlodislaw*, czyli dzisiejszy Wodzisław Śląski⁴⁷. Niewykluczone więc, że określenie *Wlodislaw* zaczęto wycofywać z użycia w odniesieniu do klasztoru rudzkiego, by nie powodować zamieszania w urzędowych dokumentach, a także dezinformować kupców i inne osoby przemierzające się na tym terenie, które mając przed sobą dwie osady o identycznej nazwie, łatwo mogły wybrać niewłaściwy kierunek podróży.

Klasztor rudzki wybudowano na piaszczystym cyplu stożka napływowego potoku Buk, który to obszar otoczony był wówczas (podobnie jak obecnie) z trzech stron przez podmokłe tereny rzeki Rudy⁴⁸. Pierwotnie rozciągała się tam gęsta puszcza. Można więc powiedzieć, iż opactwo wzniesione zostało na tzw. surowym korzeniu. Prowadzący w tym miejscu, w latach 1992 – 1995, badania wykopaliskowe, zespół

⁴¹ *SUB*, Bd. 3, nr 277, s. 181 – 183; *CDS*, t. 2, nr II, s. 1 - 5.

⁴² *SUB*, Bd. 4, nr 183, s. 130 - 131, nr 240, s. 166, nr 241, 242, s. 166 – 167; *CDS*, t. 2, nr XI, s. 11, nr XII, s. 12, nr XIII – XIV, s. 12-13.

⁴³ *SUB*, Bd. 5, nr 10, s. 9 – 10; *CDS*, t. 2, nr XVIII, s. 15-16.

⁴⁴ K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 3, Wrocław 1977, s. 27 - 29;

⁴⁵ Z podanym zjawiskiem spotykamy się także w przypadku fundacji cysterskiej w Jarosławiu, która po śmierci jej pierwszego fundatora księcia Jarosława przyjęła inną nazwę Kazimierz, od imienia kolejnego właściciela – Kazimierza opolsko-raciborskiego, por. A. Barciak, *Jarosław*, s. 189 – 201; I. Rajman, *Jarosław*, s. 1-18.

⁴⁶ H. Borek, *Opolszczyzna*, s. 30, 172, Idem, *Wśród śląskich nazw*, s. 26 - 28.

⁴⁷ N. Mika, *Wodzisław w granicach księstwa raciborskiego* (tekst złożony do druku, a wygłoszony na konferencji naukowej w Wodzisławiu Śląskim w 2007 r.).

⁴⁸ J. M. Waga, *Przyrodnicze uwarunkowania lokalizacji klasztoru cystersów w Rudach*, „Scripta Rudensia”, 4, 1995, s. 158.

naukowców z Katedry Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, pod kierunkiem Leszka Kajzera, na podstawie zebranego materiału wysunął sugestię, że pełna bryła architektoniczna średniowiecznej świątyni mogła powstać w trakcie dwóch faz budowlanych. W pierwszej – wzniesiono jej wschodnią partię wraz z prezbiterium i transeptem. Nieukończony ten obiekt mógł pełnić przez jakiś czas funkcję tymczasowego kościoła. W drugiej fazie budowlanej – ukończono korpus nawowy świątyni, nadal jednak realizując założenia architektoniczne przyjęte pierwotnie⁴⁹. Ściany kościoła najpewniej nie były wówczas pokryte tynkiem, którego ślady widoczne są jedynie na tle ceglanych kratownic w pasie fryzu podokopowego. Miał on barwę żółtą. Z kolei we wnętrzu świątyni wyprawą malarską pokryto głównie elementy konstrukcyjne, jak gurdy i żebra sklepień oraz ich wporniki i słuźki. Większość płaszczyzn ścian nie była jednak pokryta malaturami. Te ostatnie występowały w prezbiterium, a najpewniej również w transepcie kościoła. Malowany był także portal głównego wejścia. Dominowały wzory geometryczne, zaś gdy chodzi o barwy, to najczęściej występowały: szaroniebieska, biała, czerwona i czarna.

Biorąc za podstawę wyniki badań wspomnianego zespołu łódzkich archeologów, można przyjąć, iż pierwsza faza wznoszenia murowanego obiektu klasztornego ukończona została w ostatniej ćwierci XIII wieku, druga zaś na początku XIV wieku⁵⁰. Wcześniej, tj. w trzeciej ćwierci XIII wieku, cystersi rudzcy musieli odprawiać swoje modły w jakimś drewnianym kościółku, którego pozostałości nie zachowały się jednak do naszych czasów. Przypuszczenie takie potwierdza pośrednio fakt, iż nie sposób wyobrazić sobie, aby przez kilkadziesiąt lat msze i nabożeństwa mogły być prowadzone pod gołym niebem. Z pewnością istniały wtedy również drewniane zabudowania mieszkalne, czyli samo *claustrum*, stanowiące miejsce schronienia rudzkiej wspólnoty zakonnej.

Wielkim wyzwaniem dla współczesnego badacza jest próba odtworzenia pierwotnego uposażenia klasztoru. Jak to już wspomniano wcześniej, historyk nie dysponuje autentycznym dokumentem fundacyjnym, który to akt zazwyczaj regulował takie zagadnienie. Wyjątkowo mało przydatne są tutaj kolejne papieskie bulle confirmacyjne dla cystersów w Rudach, gdyż przy określaniu dóbr ziemskich opactwa

⁴⁹ A. Andrzejewski, L. Kajzer, J. Pietrzak, *Opactwo cysterskie w Rudach w świetle badań archeologiczno – architektonicznych przeprowadzonych w latach 1992 – 1993*, [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej w Dąbrowie Niemodlińskiej w dniach 4 – 6 XI 1993 przez Instytut Historii WSP w Opolu i Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego*, pod red. A. Pobóg – Lenartowicz i M. Derwicha, Opole 1995, s. 373 - 388; A. Andrzejewski, L. Kajzer, J. Pietrzak, *Cystersi jędrzejowscy w Rudach i Jemielnicy na Górnym Śląsku*, [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej. Materiały z konferencji naukowej odbytej w klasztorze oo. Cystersów w Krakowie Mogile z okazji 900 rocznicy powstania Zakonu Ojców Cystersów. Poznań – Kraków – Mogiła 5 – 10 października 1998*, red. A. M. Wyrwa, J. Dobosz, Poznań 2000 (dalej: *Cystersi*), s. 525 - 542.

⁵⁰ M. Kilariski, *O właściwą fakturę muru zabytkowego*, „Ochrona Zabytków”, 8, 1955, s. 23 - 33; A. Andrzejewski, T. Grabarczyk, L. Kajzer, J. Pietrzak, *Opis i wyniki badań terenowych*, [w:] *Opactwo cysterskie w Rudach na Górnym Śląsku w świetle badań terenowych w latach 1992 – 1995*, pod red. L. Kajzera, Katowice 2001 (dalej: *Opactwo*), s. 81 - 286, zwłaszcza s. 265 - 268. Z innym poglądem wystąpiła Ewa Łuzyniecka, według opinii której na początku XIV wieku wzniesiono jedynie część kościoła, por. E. Łuzyniecka, *Architektura klasztorów cysterskich na Śląsku*, Poznań 1998, s. 132.

posłużyły się one jedynie ogólnikowymi sformułowaniami. Podobną niedokładnością charakteryzuje się również cytowany wielokrotnie przywilej księcia Władysława z 21 października 1258 r. Pierwsze, choć niepełne, zestawienie majątków rudzkich znaleźć można dopiero w akcie prawnym księcia raciborskiego Walentego, wystawionym 7 stycznia 1520 r. Do treści tego dokumentu w całości wpisany został, wspomniany przed chwilą, przywilej Władysława opolsko-raciborskiego, jak również streszczenia wcześniejszych średniowiecznych darowizn osób świeckich i duchownych. Jak to trafnie ujęli dwaj polscy badacze Stanisław Rybandt i Antoni Barciak, poza przywilejem księcia Walentego, na kartach źródeł nie spotyka się żadnego pisemnego zestawienia dóbr klasztornych⁵¹. Nic też nie świadczy, aby w okresie średniowiecza pobożni mnisi zabiegali się o potwierdzenie prawa własności do posiadanych przez opactwo majątków. Albo więc pierwotne uposażenie klasztoru było cystersom rudzkim całkowicie nieznane (co jest mało prawdopodobne), albo też było doskonale znane, stąd nie widzieli potrzeby sporządzenia jego szczegółowego opisu, jak również zwracania się do panujących z prośbą o zatwierdzenie swojego stanu posiadania.

Nie wchodząc głębiej w szczegółowe wywody historyków, można przyjąć za Stanisławem Rybandtem, iż pierwotne uposażenie klasztoru rudzkiego, pochodzące jeszcze z czasów nieudanej fundacji woszczyckiej, stanowiło w przybliżeniu 6 wiosek, w tym 4 po zachodniej stronie rzeki Odry – Woszczyce, część Boguszowic, Zawada Rybnicka i część Pogrzebienia, jak również 2 po lewej stronie Odry – Maciowakrze i Dobrosławice. Kolejne nadania pojawiły się już po pojawieniu się cystersów na terenie dzisiejszych Rud. Majątek klasztorny został wówczas poszerzony o następne posiadłości: Jankowice koło Rud, Ruda Kozielska, Stanica, bliżej nieokreślone żreby koło Raciborza, tereny leśne między rzekami Suminą a Rudą (Stodoły, Zwonowice, Chwałęcice), a także na północ od tej ostatniej koło Bierawki w kierunku Gliwic (Wójtowa Wieś, Bojków) oraz na lewym brzegu Soły – Wilkowice, Łodygowice i Pietrzykowice⁵². Stan tych wsi i posiadłości był różny. Niewątpliwie bogatsze były tutaj majątki po lewej stronie Odry, położone na urodzajnej *Goli*, czyli bezleśnej goliźnie na zachód od Raciborza. Mniejsze dochody płynęły natomiast z wiosek i posiadłości po prawej stronie Odry, leżących na ziemiach piaszczystych i lesistych. Niektóre tereny cystersi musieli dopiero poddać kolonizacji na prawie niemieckim. Niemniej warto zwrócić uwagę na fakt, iż uposażenie klasztoru w Rudach nie było zbyt wielkie; wyraźnie ustępowało majątkom wielkich opactw cysterskich na dzisiejszym Dolnym Śląsku. Chociażby tutaj wspomnieć Lubiąż czy Henryków.

⁵¹ S. Rybandt, *op. cit.*, s. 27; A. Barciak, *Klasztor cystersów w Rudach. Zarys dziejów*, [w:] *Opactwo*, s. 26 - 27.

⁵² S. Rybandt, *op. cit.*, s. 30 - 32.

Bardzo mało informacji zachowało się na temat samych cystersów rudzkich. Z XIII wieku znamy praktycznie tylko trzy imiona miejscowych zakonników, i to wyłącznie opatów: Piotra (*Petrus abbas de Ruda*) – występującego w dokumencie z 1263 r.⁵³; Bartłomieja (*Bartholomeus abbas de Wladislavia super fluvium Rudam*) – odnotowanego w przywileju z 18 kwietnia 1282 r.⁵⁴, a także Mikołaja (*Nicolas abbas monasterij de Ruda*) – wzmiankowanego w akcie prawnym, wystawionym 29 września 1296 r. przez wójtów raciborskich Tiloną i Jana⁵⁵. Działania wspomnianych opatów znane są tylko fragmentarycznie. Wiadomo o nich tyle, ile zapisali średniowieczni notariusze na kartach nielicznych XIII wiecznych aktów prawnych. Z pewnością nie wszystkie dokumenty zachowały się do naszych czasów. Z tych, które przetrwały bądź w postaci oryginałów bądź późniejszych odpisów wynika, iż rudzcy opaci byli ludźmi zapobiegliwymi. Dbali o to, by książęce i możnowładcze darowizny były udokumentowane. Oczywiście nie było to regułą. Odczuwalny jest tutaj zwłaszcza brak wspomnianego dokumentu fundacyjnego, który mógł jednak – jak to już powiedziano wcześniej – zaginąć we wcześniejszych wiekach, ewentualnie nigdy nie został wystawiony. Kierowana przez kolejnych opatów rudzka wspólnota zakonna miała dość trudne zadanie, gdy chodzi o funkcjonowanie na nabytym terenie. Klasztor nie był w tym okresie zbyt zamożny. W zasadzie musiał sobie sam radzić gospodarczo, kolonizując te ziemie i mocując się z potęgą miejscowej przyrody.

Podsumowując powyższe ustalenia, dochodzimy do następujących wniosków. Pierwsza próba sprowadzenia cystersów nad rzekę Rudę, prawdopodobnie w okolicy Woszczyc, została podjęta około 1220 r. przez księcia opolsko-raciborskiego Kazimierza. Współpracujący z tym władcą biskup wrocławski Wawrzyniec w 1223 r. darował rodzącemu się klasztorowi dziesięciny z kilku wsi, wśród których znajdowała się prawdopodobnie część Boguszowic koło Rybnika. Śmierć księcia Kazimierza (w roku 1229 lub 1230), a następnie biskupa Wawrzyńca (w roku 1232), zahamowały rozpoczęty proces fundacyjny. Próbę podjęto raz jeszcze przed 1238 r. dzięki staraniom zagadkowego B, kanclerza księcia *Galroniae* (*Opolonie* ?), czego efektem było utworzenie opactwa w Woszczycach nad rzeką Rudą. W 1238 r. kapituła cysterska wysłała w to miejsce wizytatorów w osobach opatów z Sulejowa i Mogiły. Klasztor został jednak zniszczony w 1241 r. przez Mongołów⁵⁶. Po wycofaniu się najeźdźców sprawy odbudowy opactwa przez dłuższy czas nie podejmowano. Dopiero w latach pięćdziesiątych XIII w. władca opolsko-raciborski

⁵³ *SUB*, Bd. 3, nr 463; *CDS*, t. 2, nr IV, s.

⁵⁴ *SUB*, Bd. 5, nr 10; *CDS*, t. 2, nr XVIII, s. 15-16.

⁵⁵ *Ibidem*, Bd. 6, nr 276; *CDS*, t. 2, nr XXV, s. 21. Na dokumencie tym zawieszono po raz pierwszy pieczęć miejską Raciborza, na której widnieje pół-koła i pół-orla. Fotokopia przywileju opublikowana została w pracy N. Mika, *Zarys dziejów Raciborza*, [w:] *Racibórz wczoraj i dziś*, Racibórz 1998, s. 14.

⁵⁶ O zniszczeniu ziemi raciborskiej przez Mongołów w 1241 r. por. N. Mika, *Racibórz w obliczu najazdów tatarskich i zagrożenia wałaskiego*, Racibórz 2002, s. 38, przyp. 135.

Władysław, syn Kazimierza, ponownie sprowadził cystersów z Jędrzejowa, fundując nowy klasztor nad rzeką Rudą, jednakże już nie w zniszczonych Woszczycach, ale w położonym bardziej na zachód miejscu zwanym *Włodisław*. Ta ostatnia nazwa sygnalizuje imię fundatora i dobrodzieja opactwa – księcia Władysława, i zanika wraz z jego śmiercią, który to fakt nastąpił 27 sierpnia 1282 r. W międzyczasie torowała sobie drogę nowa nazwa tamtejszej osady zakonnej – *Ruda*, znana obecnie w wersji *Rudy*.

Klasztor w Rudach wzniesiony został pierwotnie z drewna. Murowany obiekt wybudowano w dwóch fazach: pierwsza – w ostatniej ćwierci XIII wieku, druga – na początku XIV wieku. Poza imionami trzech opatów, praktycznie nie zachowały się żadne wzmianki źródłowe na temat składu osobowego XIII – wiecznej rudzkiej wspólnoty zakonnej, która nie zaliczała się również do zbyt zamożnych zgromadzeń. Pierwotne uposażenie klasztoru stanowiło zaledwie 6 wiosek. Majątek został jednak w kolejnych latach poszerzony o kilkanaście nowych wsi i terenów kolonizacyjnych.

Zgłębiając omawiana tematykę, mimowolnie rodzi się tutaj sympatia do XIII-wiecznych cystersów rudzkich i ich pionierskich działań na tym terenie. Ich zaangażowanie spowodowało, że wszystko co Rudy w tym czasie osiągnęły, praktycznie im zawdzięczały, począwszy od nazwy. Mnisi potrafili żyć zgodnie zarówno z panującymi, jak i miejscową ludnością. Nie słyszymy w każdym bądź razie o żadnym konflikcie w tym czasie. Najpewniej zajęci byli życiem kontemplacyjnym i ciężką pracą przy wznoszeniu i rozbudowie swojego klasztoru, jak również wypełnianiu codziennych obowiązków. Doskonale łączyli to, co teologia określa mianem *via contemplativa et via activa*⁵⁷.

⁵⁷ Por. H. Urs von Balthazar, *Modlitwa i kontemplacja*, Kraków 1965; T. Merton, *Posiew kontemplacji*, Kraków 1982; D. Olszewski, *Kontemplacja*, [w:] Słownik teologiczny, cz. 1 (A-N), Katowice 1985, s. 253-256; A. Dylus, *Praca*, [w:] ibidem, cz. 2 (O-Ż), Katowice 1989, s. 133-137.

ZISTERZINSERKLOSTER IN RAUDEN

Zusammenfassung

Diese wissenschaftliche Gesamtarbeit besteht aus sechs Aufsätzen, die von sechs Autoren in der wissenschaftlichen Konferenz *Zisterzienserkloster in Rauden* vorgetragen wurden. Diese Konferenz der polnischen Wissenschaftler fand am 7. Juni 2008 in Rauden statt. Sie galt als das 750 – jähriges Jubiläum, als Oppelner Herzog Wladislaus das älteste erhaltene Privileg gab (am 21. Oktober 1258), das die Gründung des Raudener Kloster dokumentierte.

Der erste der Autoren, Dr. Norbert Mika, beschäftigte sich mit den Anfängen des Klosters. Nach seinen Studien und Analysen an den Quellen und Überlieferungen wollte er beweisen, dass sich der erste Klosterkonvent gegen 1220 in der Nähe von Woszczytz am oberen Ruda – Fluss ansiedelte und dieser von Herzog Kasimir von Oppeln und von Ratibor herbeigeführt wurde. Dieser Konvent wurde 1223 mit den Zehnten aus einigen Dörfern durch den Breslauer Bischof Laurentius unterstützt. Der Tod von Kasimir und von dem Bischof Laurentius bremsten den Stiftungsprozess, der von einem rätselhaften *B* – Kanzler, dem Herzog *Galronie* (*Opolonie* ? = von Oppeln) erst in 1238 fortgesetzt wurde. Es gibt leider fast keine Folgen dieses Unternehmens wegen der Zerstörungen, die von asiatischen Mongolen in 1241 verursacht wurden. Nach ihrem Rückzug begann Wladislaus, Herzog von Oppeln und Ratibor der Sohn des früher erwähnten Herzogs Kasimir, mit dem Wiederaufbau des Klosters am unteren Flusslauf. Die neue Zisterziensersiedlung hieß ursprünglich *Wodislaw* (nach dem Privileg vom 21. Oktober 1258). Nach dem Tod des Herrschers am 27. August 1282 schwand der Name der neuen Siedlung völlig. Stattdessen wurde der neue Namen angenommen, *Ruda*, später Rauden (von dem Ruda – Fluss).

Der zweite Autor, Dr. Dr. Antoni Barciak, beschäftigte sich mit der Politik, die von den damaligen Herrschern in Rauden (besonders im Mittelalter) ausging. Der Autor bewies, dass die Zisterzienser die Aufgabe hatten, die von den Piasten gegebenen Gebiete zu kolonisieren und hiermit zu der ökonomischen und wirtschaftlichen Entwicklung zu führen. Herzog Wladislaus und seine Nachkommen unterstützten die Raudener Abtei nur zu ihren Anfängen. In der kommenden Zeit erhielt das im Wald gelegene Kloster keine herzoglichen Privilegien mehr. Als Beweis gilt der Mangel an Dokumenten, die das bestätigen können. Das Dokument vom 7. Januar 1520, das von dem Herzog von Oppeln und von Ratibor unterschrieben wurde, bestätigt nur die früher gegebenen Privilegien. Die Veränderungen kamen erst im 16. und besonders im 17. Jahrhundert, als sich

das Kloster dynamisch zu entwickeln begann. Der Abt Andreas Emmanuel Pospel baute die alte Abtei um. Er wollte die Hilfe von den Herrschern bekommen, die zu Gast im Kloster waren. Zu denen gehörten: Maximilian Habsburg und Johannes III Sobieski, der König von Polen. Auf dem Grunde des Ediktes von Friederick Willhelm wurde der Zisterzienser – Komplex aufgelöst.

Der dritte Autor, Dr. Bogdan Kloch, stellte die Verhältnisse vor, die das Raudener Kloster mit der Geistlichkeit aus der Diözese betraf. Das erste Dokument, in dem es erwähnt wurde, wurde von Breslauer Bischof Thomas I. am 10. März 1264 geschrieben. Dieses Dokument informiert über das Besitzen des Patronatrechtes von zwei Kirchen: von St.-Martin-Kirche in Stanitz und von St.- Florian-Kirche in Matzkirch. Der Autor machte die Rolle der Pfarrbezirke in Stanitz, Matzkirch, Zernitz, Schönwald und in Boguschowitz sehr deutlich. Er richtete seine Aufmerksamkeit auch auf mehrere komplizierte Situationen, die in den Verhältnissen zwischen Zisterzienser und dem Klerus vorkamen. Die Pfarrer unterstützten oft das Raudener Kloster. Es gab aber auch Konflikte und Streitereien zwischen ihnen. Der größte Konflikt brach zwischen dem Abt Peter III. und dem Pfarrer aus Stanitz Nikolaus in den 90er Jahren des 14. Jahrhunderts aus:

Der vierte Autor, Dr. Marek L. Wójcik, konzentrierte sich auf die Siegel der Raudener Abte. Er vertritt die Meinung, dass der Katalog der bis heute gebliebenen Siegel nur achtzehn Siegelarten enthält. Das Bestehen des ältesten Siegels wurde schon in 1264 datiert. Das Abteisiegel wurde zum ersten Mal von Peter I. benutzt und stand auf dem Dokument von dem Jahr 1269. Das erste und bis heute gebliebene Siegel ist das Siegel von dem Abt Johannes II Wolenta, das am Dokument von Nikolaus III. vom 22. Januar 1339 hängt. Dieses Siegel stellt den Abt dar, der den Bischofstab in seiner rechten Hand hält, und in der linken die Bibel. Die andere Siegelart kann man auf dem Dokument des Abtes Peter II. finden, auf dem ein architektonisches Motiv vorkommt. Das sehr schöne Siegel wurde an das Dokument eines anderen Vorgesetzten des Klosters, Nikolaus Toboli am 7. Juni 1512 aufgehängt. Dieses stellt den Abt mit Bibel an der Brust vor, der in seiner rechten Hand einen Bischofstab hält. In der ersten Hälfte des 14. Jahrhunderts kam es zu der Veränderung der Siegelarten, die von diesem Moment an nur eine runde Form hatten. Es erschien auch das Wappen des Orders mit dem Bildnis des schlesischen Adlers. Das erste Siegel dieses Typus kann man auf der Urkunde des Abtes Emericus vom 3. Januar 1556 finden. Neben den klassischen, runden, großen Siegeln gibt es auch kleine Signetsiegel. Ihren Abdruck kann man auf den Urkunden der folgenden Abte finden: von Johannes Dorn – 1615 und Augustin Renner – 1768. Nach 1742, nachdem Schlesien von dem protestantischen König

von Preußen besessen wurde, erschien der zweiköpfige Adler der katholischen Habsburger, was sehr interessant ist.

Die fünfte Autorin, Mgr. Jolanta Lazar, beschäftigte sich mit der Ausbildung der Zisterzienser in Rauden. Nach den wenigeren Angaben und Quellen, die dieses Thema betreffen, bewies sie, dass die Anfänge der Zisterzienserschulen aus dem Mittelalter kommen. Einige von den Zisterziensermönchen studierten an den europäischen Universitäten, was bedeutet, dass sie ihre erste Lehre im Raudener Kloster hatten. Zu den grundsätzlichen Veränderungen kam es erst im 18. Jahrhundert, als die Dorfschule neben der Klosterschule zu funktionieren begann. Sie wurde in den Jahren 1713 – 1715 aufgebaut (zu Zeiten des Abtes Josef II.). Am 3. November 1744 wurde das erste Gymnasium in diesem schlesischen Teil gegründet. Es wurden hier Latein, Griechisch, Deutsch, Mathematik, Geographie, Singen und Musik unterrichtet. Die Gymnasialisten lernten auch Elemente der Geschichte, Politik und Naturwissenschaft. Im Laufe der Zeit, besonders infolge der Felbigers Schulwesenreform wurde die Anzahl der Schulfächer immer größer. Während Klostersauflösung in Rauden (1810) hatte das Raudener Gymnasium 149 Schüler.

Der sechste und der letzte Autor Mgr. Grzegorz Wawoczny präsentiert das illustrierte Material, das das Raudener Kloster und den Palast betrifft. Die erste farbige Illustration ist das Werk von dem Meister Friedrich Bernhard Werner. Auf dem Grund dieser Abbildung entstand das andere Gemälde von Johann Elias Ridinger (1752), das sich heute in der Heiligen-Kreuz-Kirche in Groß Peterwitz befindet. Das umfangreiche illustrierte Material aus dem 19. und 20. Jahrhundert wird von dem Autor in dieser Gesamtarbeit präsentiert.

Norbert Mika